

# TEATR

W ostatnich miesiącach szczególnie żywe są oznaki polsko-norweskiej wymiany kulturalnej (film „Dagny”, wystawa Muncha i Vigelanda w muzeach polskich, malarstwa polskiego w Oslo). Na niwie teatralnej związki polsko-norweskie są znacznie starsze. Pierwszymi ambasadorami polskiej sztuki teatralnej w Norwegii są od dawna: Krystyna Skuszanka i Henryk Tomaszewski. Ostatnio **KRYSTYNA SKUSZANKA** powróciła z kolejnej podróży do Norwegii, gdzie wystawiała „Opowieść zimową” Szekspira. Była to czwarta — po „Jak wam się podoba”, „Miarce za miarkę” i „Burzy” — inscenizacja Szekspirowska reżyserki na scenach norweskich. Tym razem premiera odbyła się w stavangerskim Rogaland Teater. Ten niewielki, jak na nasze wyobrażenia, ośrodek (140 tys. mieszkańców), stolica norweskiej nafty, ma wielkie ambicje kulturalne, w czym niemałą rolę odgrywa teatr. Szczególnie od dwóch lat, kiedy dyrekcję teatru w Stavanger objął energiczny Kjetil Bang Hansen, sprowa-

dzając za sobą grupę aktorów, swoich wychowanków ze szkoły teatralnej w Oslo, scena ta zyskała opinię artystycznie ambitnej. Ze strony norweskiej „drogę na północ” przetarł polskiemu teatrowi Helge Hoff-Monsen, scenograf wszystkich norweskich Szekspirów Skuszanki, absolwent krakowskiej ASP. „Opowieść zimowa” (ze scenografią Monsena i muzyką Adama Walacińskiego) została bardzo ciepło przyjęta przez miejscową prasę. Recenzje podkreślają romantyczny rodowód Szekspira w interpretacji Skuszanki, jeden z dzienników napisał, że przedstawienia o takiej sile nastroju nie znał teatr norweski.